Ner 8. 19 Stycznia.

Rok 1830. Wtorek.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

KRAKOW

Dnia 16 *Stycznia* 1830.

Mowy i kazania miane podczas obrzędu pogrzebowego ś. p. Arcybiskupa i Prymasa królestwa polskiego, już są w druku, i w krótce wyjdą na widok publiczny.

Tego roczny karnawał zaczął się od przedmieściowych Pikników i Balików. — Teatr wciąż bywa pusty. — Nay-więcéy polubiono zabawy prywatne i gry konwersacyjne. — Słychać o kilku balikach składanych pomiędzy samymi przyjaciółmi. — Nowa ressursa o któréy wspomnieliśmy dawniéy, co dzień staie się licznieyszą i już od d. 10. b. m. za abbonamentem rocznym. Co poniedziałek i piątek bywają kwartety muzykalne.

Polityka.

VI. BULETYN

NOWOŚCI ZAGRANICZNYCH.

ROSSYA. Dziennik odeski 30 Grudnia donosi:

(*Z Odessy d. 30 Grudnia.*) Stan zdrowia miasta jest

ciągle zaspokajający. W kwarantanie tymczasowéy i w szpitalu woyskowym umarło dwie osób, a cztéry zachorowały.

Dwie wsie w okolicy Dubossar, skończywszy czas kwarantany i będąc dostatecznie przeczyszczone, otrzymały wolność związków. Tak podobnie na lewym brzegu Dniestru, wyjąwszy Odessę, nie ma ani jednego mieysca, któreby podlegało kwarantanie.

Poselstwo tureckie, które sułtan wysłał do Petersburga, ukończyło swoję kwarantanę i poczęło wychodzić z domu; tymczasem czuwają nad tém, aby żaden z orszaku onegóż nie miał związku z mieszkańcami. Albowiem chociaż od 45 dni nie pokazała się zaraza morowa w żadnym domu prywatnym, wszelako władze przedsięwzięły wszelkie środki ostrożności dla naszych wysokich gości. — Z tego powodu nie przechadzają się inaczéy, jak tylko pod zasłoną kozaków i urzędnika kwarantany; takim sposobem już dwa razy byli na teatrze. Dano im łożę zupełnie oddzielną, do któréy weszli drzwiami, przez które nikt nie chodzi. Takich samych ostrożności użyto, gdy odwiedzali jenerała gubernatora jenerała jazdy Witta i gubernatora miasta. Sposób obchodzenia się ambassadorów uymuje wszystkich; odznacza ich grzeczność, polityka i godność. Uważając Halil Baszę, nie widać w nim azyjaty, lecz oświeconego europeyczyka, który zna wszelką przyzwoitość społeczeństwa. Przyjemny uśmiéch jego twarzy, okazuje uderzającą sprzeczność z surowemi fizyonomijami, które zwykliśmy widzieć u turków. Rozmowa jego, tak jak i drugiego pełnomocnika Nedib Effendi, jest w zgodności z ich manierą. — Grzeczność dla dam niemniéy jest godnym uwagi rysem charakteru naszych gości. Aby ukończyć ich obraz, opiszemy ich ubiór.

Takowy składa się z munduru i wicemunduru. Króy obudwóch bardzo iest podobny do kurtki naszych kozaków; lecz pierwszy odróżnia się od drugiego bogatém i bardzo gustownem szyciem złotém lub srébrem na kołniérzu i huzarskiemi wylogami ze złotych lub srébrnych sznurków na

piersiach; szarawary szérsze od kozackich; boty takie same, jak europeyczyków. Urzędnicy cywilni i woyskowi wdziewają na mundur széroki płaszcz z wyszywanym kołnierzém, posłowie zaś mają płaszcze szyte złotém aż do dołu. Na głowach noszą okrągłe czapki aksamitne lub sukienne, krajem széroko wyszywane, z wielkim złotym lub srébrnym kutasem po środku. Czapka do wicemunduru jest zwyczajna, czerwona, z kutasem jedwabnym. Urzędnicy woyskowi różnią się od urzędników cywilnych znakami dyamentowemi, których wielkość i forma ròżni się podług stopni. Znak Halil baszy, który nosi na szyi, ma xiężyc pośrodku. Znaki Półkowników podobnież z dyamentów; noszą je na piersiach, z lewéy strony, ale poniżéy bandoletu od ładownicy. Znaki kapitanów są podobnież na piersiach; lecz nie maią dyamentów. Sułtan daie te znaki, rozdając stopnie.

Teatr uczynił na posłach najwyższe wrażenie, i zachwycił wszystkie osoby ich orszaku. Jeden z adjutantów Halil baszy, który towarzyszył pełnomocnikom na kongresie akermańskim, i który mówi językiem francuzkim z akcentem paryzkim, widząc w bliskiéy loży damę, którą znał, oświadczył natychmiast swoie życzenie, że ją chce odwiedzić.

MULTANY i WOŁOSZCZYZNA. Gazeta ślązka (wprawdzie na małą wiarę zasługujaca...) donosi z Bukarestu pod d. 15 Grudnia, że tém równie jak w Jassach grassuje wciąż zaraza morowa!....

AUSTRYA. *(Z Wiednia 5 Stycznia.)* W woysku cesarsko austryackiém rozmaite pozachodziły zmiany. Józef hr. Radecki jenerał jazdy, został dowódzcą twierdzy Ołomuńca; Jgnacy baron Lederer feldmarszałek porucznik, odebrał naczelne dowództwo w Czechach; Karol hrabia Civalart feld m. p: został przydany do boku główno dowodzącemu na Węgrach w mieysce jenerała jazdy Radeckiego, Karol hrabia Kroyher de Helmfels feldmp: i dowódzca wojenny w wyższey Austryi, mianowany dowódzcą twierdzy

Konigsgratz a Jgnacy hr. Hardek f. m. p. poszedł na jego mieysce; Franciszek hr. Richter de Binenthal fmp. i dowódzca twierdzy w Wenecyi, mianowany taynym Radzcą.

Mianowani zostali feldmarszałkami porucznikami jenerałowie majorowie: Dymitry baron Radosewich i Aloizy hrabia Gollney de Goldenfels; — jenerałami majorami, — półkownicy Gustaw xiąże Waza, królewicz szwedzki (*) i Kajetan baron de Bianchi.

(*Od Brzegów Dunaju.*) Mówią tu mocno i za rzecz pewną o nowéy pożyczce austryackiey, zaręczoney na dochodach królestwa lombardzko-weneckiego, 36,000,000 liwrów wynosić mającey. — Nawet formularze nowych obligacyi w tey mierze już są w obiegu.

FRANCYA. (*Z Paryża* 2 *Stycznia.*) Nowy rok minął i nic nowego, obiecywanego (**) nienastąpiło. Król przyjmował wszystkie władze krajowe i naywyższemu prezesowi sądu baronowi Seguer w odpowiedzi na mowę jego, dał nieco uczuć, uznanie redaktora dziennika sporów obwinionego o nadużycie wolności druku *niewinnym* (***) Pan Royer Collard ma znowu bydź prezesem izby deputowanych lubo się temu dziś opiera. Ministrowie mają nayprzod wnieść pod rozwagę izb następuiące projekta; 1. Zniesienie loteryi liczbowey, 2.) zmnieyszenie podatku od soli, 3) zmodyfikowanie opłaty od trunków.

TURCYA. (*Z Konstantynopola* 10 *Grudnia r. z.*) Sułtan wydał firman oglaszaiący wszystkim swoim poddanym a mianowicie chrześciańskim, którzy się w tey woynie jakim kolwiek sposobem nieprzychylnemi, bądź otwarcie

---

(*) Syn Gustawa króla szwedzkiego, który musiał ustąpić z tronu Karolowi XIII r, 1810, z przybraniem za następce Jana Bernadotte xięcia Ponte Corvo, marszałka państwa francuzkiego dzisieyszego króla. P. R.

(**) Patrz numer 4 Gońca karta 28.

(***) Dzienniki Angielskie Morning-Chronicle i Times, pod nieba wynoszą niepodległość sądownictwu francuzkiego z powodu uniewinnienia redaktora Dziennika Sporów.

bądź potajemnie, sprzyjając nieprzyjacielowi okazali; zupełne przebaczenie, zapewniaiąc im oycowską swą opiekę i dobrodzieystwa jak naywiększe tak pod względem przemysłu jak handlu, w równi z muzułmanami. — Monarcha ten, nieporzestaie ciągle zaprowadzać w swém państwie zbawiennych ustanowień.

PRUSSY. *(Z Berlina 9. Stycznia.)* Wczoray przejechał tędy goniec gabinetowy angielski *P. Meates* z Petersburga do Londynu.

PORTUGALIA. (*Z Londynu* 1 *Stycznia.*) Podróżny przybyły w tych dniach z wysp Madeiry i S. Michała, zapewnia, że mieszkańcy tamteysi czekaią tylko pory do przejścia na stronę D. Pedra i konstytucyi. — Dziennik *Sun* donosi z prywatnych listów z Wiednia, że hr: Lebzeltern przeznaczony jest na posła austryackiego do Lizbony.

SZWECYA. *(Od niższéy Elby* 4 *Stycznia.)* Pisma publiczne szwedzkie zawierają całoroczny wykaz cen zboża w różnych głównieyszych miastach europeyskich, z którego się okazuje, że nigdzie tak nisko niestało jak w Abo.

J w Sztokolmie odbył się także process przeciwko wydawcy dziennika *Nya Argus* o nadużycie wolności druku przeciw stanom krajowym; atoli sąd przysięgłych uznał redaktora niewinnym; wydawcę zaś skarał zato, że ten artykuł dużemi literami wydrukował i swóy przypisek dodał w nieprzyzwoitym sposobie ułożony.

HISZPANIA. *(Z Madrytu* 21 *Grudnia.)* Uroczystości dotąd się jeszcze nieskończyły. Młoda królowa umiała sobie zjednać miłość wszystkiego ludu. Powszechna jest nadzieja, żedobra ta monarchini będzie miała wpływ na wiele odmian zbawiennych w systemacie rządu, przez łagodne powodowanie umysłem króla małżonka swego; niemniéy wiele obiecują tu sobie z zaufania jakie powziął król Ferdynand do posła neapolitańskiego P. Medici.

GRECYA. *(Z Paryża* 29. *Grudnia* 1829.*)* Dziennik Sporów, zawiera obszerny polemiczny artykuł względem spraw greckich, i oznaczenie xięcia koburgskiego Leopolda przy-

szłym królem tego narodu uważa za nową uległość przewadze angielskiey. Xiążę ten ma własnego majątku 20,000,000, fr. i posiada w Anglii zapis na 50,000 funtów szterlingów rocznego dochodu (2,000,000 zp.), będzie więc miał czém poprawić interessa swego nowego państwa. — *(Z Londynu 30. Grudnia.)* Skutkiem coraz bardziéy wzmagającéy się pogłoski że xiążę Leopold będzie monarchą greckim, papiery iego narodu znacznie w górę poskoczyły. Xiążę ten ma tyle pieniędzy, iżby mógł utrzymać swoim kosztem gwardyą przyboczną, liczniéyszą jak całe woysko Grecyi.

(Z Korfu.......) Dowódzcy ottomańscy w Negreponcie odebrali nakoniec rozkaz, wstrzymania kroków nieprzyjacielskich przeciw Grekom, i ustąpienia z téy wyspy. — Porta zezwala na wszystko względem Grecyi, a nawet na iéy niepodległość. — Listy z Patras donoszą téy chwili o oddaniu przez turków *Aten* xięciu Jpsylantemu. — Tak z 500 letniéy niewoli odrodził się jeden z naydawnieyszych narodów. Powszechnie głoszą i za rzecz pewną, iż xiążę Leopold koburgski zasiądzie na tronie Grecyi; do czego i gabinet petersburski przychylił się ze swéy strony.

Rozmaitości.

Nowy Artysta dramatyczny.

Z Paryża. Osagowie, żyrafa, i wieloryb, które dość długi czas bawiły naszę publiczność, wyszły powoli, ieden po drugim z mody i poszły w zapomnienie, a na ich mieyscu wystąpiło inne zwierze, o którem śmiało powiedzieć można, że zasługuie na wszelką cześć i uwagę. Nigdy niewidziano, ani tu ani zapewne gdzieindziey, większego aktora, ani większego tancerza. Przeto też wszyscy pospieszali oglądać go; tysiące widzów tłoczyły się do teatru, w którym on występował, gdy tym czasem w innych były pustki. Wszyscy spieszą do cyrku olimpiyskiego, aby widzieć rozumnego, dowcipnego, i zręcznego aktora» *Słonia»* który

tu od kilku tygodni popisuie się w gościnnych rolach. Wystąpił nayprzód w napisaney umyślnie dla niego sztuce pod nazwiskiem: *Słoń króla Syamskiego»* którey treść iest następuiąca: Dway przednieysi kapłani, staraią się wynieść, każdy swego polubieńca na osierocony tron królewski a sam kapłan Tahebad, naczelnik iednego stronnictwa usiłuje dopomódz pewnemu młodemu przywłaścicielowi do osiągnienia korony, arcykapłan zaś wspiera Nadora syna zmarłego króla. — Obydwa ci młodzieńcy nie tylko ubiegaią się o koronę lecz także o serce piękney Idanory.

Jdanora nie kocha przywłaściciela, lecz prawego następce Nadira. — Za pomocą słonia unika nader wielkich niebezpieczeństw, któremi zagraża mu jego przeciwnik, a gdy ten koronę porywa, i sobie na głowę wkłada, Słoń odbiera mu ią swoią trąbą i kładzie na głowę Nadira. — Sztuka tak roztropnie iest urządzona, że Słoń nie często, i to tylko w stanowczych scenach okazuie się. — Nayprzód idzie po za mur ogrodu i zamkniętym w pałacu kobietom podaie kwiaty. Idanora daie mu potaiemnie kilka zapisanych tabliczek do Nadira, w których temu donosi co się w pałacu dzieie. Słoń bierze ie zręcznie swoią trąbą. — Podczas pogrzebu zmarłego króla idzie słoń paradnie ubrany i pieczętuie grób królewski. Potém widać go w iego pomieszkaniu, siedzącego przy stole, otoczonego licznym orszakiem sług. Ile razy chce odmienić talerz, daie znak zręcznem poruszeniem dzwonka. — Trudno się wydziwić, patrząc jak zgrabnie ten kolos zaiada z małego talerza, dobywa korka z butelki, nalewa w zwyczayne szklanki, wychyla ie trąbą w swoie gardło nie rozlawszy ani kropelki. — Po iedzeniu następuje balet. — Z godną podziwienia zręcznością miesza się ten olbrzym pomiędzy śliczne tanecznice i wykonywa arcypoważnie taniec z szalem. — Naytrudnieyszą atoli było rzeczą wdzierzgnąć w sztukę taką scenę, w któreyby słoń sam mógł wystąpić. — Takich scen jest dwie i obie czynią wielkie wrażenie. — Nadyr wpada w ręce swego przeciwnika, który go w skrzynię zamknąć i w rzekę wrzucić roz-

kazuie. — Już żołnierze niosą go z pośpiechem ku rzece, gdy słoń tą samą drogą nadchodzi. — Przelęknieni żołnierze porzucaią skrzynię, i uciekaią. — Lecz słoń idzie zwolna, a przechodząc koło skrzyni, słyszy wydobywaiący się z niey głos przytłumiony; nadsłuchuie, poznaie głos swego pana, i odrywa trąbą, wieko mocno przybite gwoździami. Osłabiony i głodem wymorzony Nadir, nie może się podnieść. — Słoń zrywa owoce z drzew i podaie mu je: — Tymczasem przywłaszczyciel przypada z żołnierzami i pokonywa słabego Nadira i kilku za nim się uymuiących, bierze wszystkich w niewolę i wtrąca do więzienia. Wszystko atoli nadaremnie. — Ledwo bowiem Nadir dał znak z swego więzienia, aż słoń przybywa, łamie swą trąbą żelażne kraty iak zdźbła słomy, przysiada na tylne nogi, i formuie niby mały pagórek, po którym spuszczaią się Nadir i z nim uwięzieni. — Łatwo się domyślić że Nadir, który ma na swoiey stronie bogów birmańskich, arcykapłana, kochankę, a przedewszystkiem królewskiego słonia, wszystkie przeszkody pokonywa, na tron swych przodków, wstępuie i kochankę swoią ręką wynagradza. — Sztuka kończy się tryumfalnym wjazdem młodego króla, który na bogato ustroionym słoniu iedzie. — Zasłona spada, wznoszą się bezprzykładne okłaski i okrzyki, które nie ustaią póki zasłona znów się nie podniesie, poczem słoń sam aż przed lampy występuie i trzykroć zgrabnie skłania się przed publicznością. Adolf Franconi ułożył w sceny tę sztukę, i tak dziwnie wyuczył słonia jego roli.

W Warszawie odlano nakoniec dnia 5 Stycznia pomiędzy godziną 11 i 4 z południa, pomnik Kopernika. Odlew udał się bardzo pomyślnie.

Naypięknieysze teraz źwierciadła, robią w Paryżu, z białey blachy zamiast szkła. Wynalazca jest P. Correaux z Bruxelli.

Dway zrośnięci Syamczykowie w Londynie, o których wspominaliśmy dawniey, znaczne postępy uczynili w języku angielskim. Nauczyli się także gry Wiska, i zwykle grywaią przeciw sobie. Gdy jeden ma sen mocny i pełen marzeń to i drugi tegoż doznaje, ale każdemu śni się zupełnie co innego.

Gdy z nich jednego połechtać naynieznaczniey; to drugi chociaż tego wcale nic nie czuje, ale wie o tem zaraz.

Sniegi tak niesłychane spadły w Anglii, że niektóre pojazdy na cztery stopy głębokości zasypane, musiały stać na gościńcach czekaiąc odkopania.